



Wywiad z Moniką Bogdanowską w „Dzienniku Polskim” - polemika

2019-04-19

19 kwietnia 2019 roku w „Dzienniku Polskim” ukazał się wywiad z Panią Moniką Bogdanowską, nowym małopolskim wojewódzkim konserwatorem zabytków. Pytania dotyczyły głównie kwestii związanych z Krakowem. Jedno zahaczyło o Małopolskę, a konkretnie o Podhale. Dowiedziałem się, że Pani Bogdanowska ubolewa, iż górale nie chcą chronić swojego dziedzictwa kulturowego. Zdumiał mnie natomiast fakt, że nowa konserwator zabytków przyznaje, że nie bardzo ma pomysł, co z tym zrobić.

Pani Monika Bogdanowska wie za to doskonale, że nigdzie w Polsce nie jest tak brudno jak w Krakowie. Informuje, że wiele podróżuje i tak zaniedbanego miasta nie widziała, za dobry przykład podając Żywiec, Gdynię, Lublin czy Zieloną Górę.

Zastanawiam się, czy Pani Bogdanowska dysponuje jakimś oficjalnym rankingiem najbardziej brudnych miast. Chętnie się z nim zapoznam. A może Pani Bogdanowska poda kryteria, według których ocenia miasta pod względem brudu. Bo samo odczucie i rozmowy z mieszkańcami to mało. Też rozmawiamy z mieszkańcami i skarżą się oni przede wszystkim na dzikie wysypiska śmieci. A dzikie wysypiska to raczej sprawa osób, które z ekologią są na bakier. Mimo to oskarżenie o brud spływa na miasto. Tu mała dygresja. Coraz częściej na światło dzienne wypływają nagrania z kamer, rejestrujących, jak to „przykładni” obywatele naszego kraju wyrzucają śmieci do lasu. Złapani na gorącym uczynku ekoprzestępcy są krytykowani przez wszystkich – i bardzo słusznie. Nikt jednak nie krytykuje Lasów Państwowych na terenie, których takie wysypiska się znajdują. Dlaczego więc w Krakowie cała krytyka za dzikie wysypiska spada na władze Miasta, a nie tych, którzy śmieci wyrzucili? Bo nikt ich nie nagrał...?

Wracając do kryteriów oceny brudu w Krakowie. Miasto dysponuje badaniami przeprowadzonymi wśród mieszkańców i turystów.

Biuro Badań Społecznych Obserwator w 2018 roku zadało pytanie, „W jakim stopniu Kraków jest czystym miastem?”. Aż 76,7 % respondentów odpowiedziało, że jest zdecydowanie czysty lub jest raczej czysty. Tylko 3% mieszkańców Krakowa stwierdziło, że jest brudny.

Małopolska Organizacja Turystyczna i eksperci z UJ, UE, AWF co roku pytają grupę ok. 3500-4000 turystów o czystość w Krakowie. Wyniki z lat 2011 - 2017 (za 2018 nie mamy jeszcze raportu) są z roku na rok coraz lepsze. Ocena za 2017 to 4.09 w skali 5-stopniowej. Czyli ocena dobra, a wystawiają ją ludzie, którzy podróżują po całym świecie i mają porównanie z innymi miastami.

Nie wiem, czy te dane przekonają czytelników i Panią konserwator. Trudno bowiem polemizować z prywatnymi odczuciami, szczególnie że mogą mieć one związek z uprzedzeniami i niechęcią, jaką od lat w stosunku do władz Miasta prezentuje Pani Monika Bogdanowska.

Maciej Grzyb
zastępca dyrektora Wydziału Komunikacji Społecznej UMK